

**Tryjanowski P., Sparks T. H., Jerzak L. (red.) 2006 –
The White Stork in Poland:
studies in biology, ecology and conservation –
Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, ss. 492.
[ISBN 83-60247-35-8]**

W Polsce gnieździ się obecnie 20% populacji światowej (52 500 par) bociana *Ciconia ciconia*. Od najdawniejszych czasów cieszył się on sympatią mieszkańców. W XV wieku Jan Długosz zapisał w kronikach, że ludność przetrzymuje przez zimę bociany za słabe, by odlecieć do ciepłych krajów. Już od XIX wieku gromadzono dane dotyczące rozmieszczenia gniazd, a od lat 30. XX wieku – także dane o liczbie piskląt opuszczających gniazdo. Od 1934 roku dane te zbierano w kilku krajach, obecnie – na całym areale występowania gatunku. Od 1931 do 2005 roku zaobrączkowano 41 070 bocianów polskimi obrączkami, otrzymano 1317 wiadomości powrotnych o 1094 osobnikach. Współczesne techniki badawcze pozwalają na śledzenie poszczególnych osobników przez dłuższy czas. Zainteresowanie bocianem wyraża

wielka liczba publikacji na jego temat. Tylko od 1971 roku wydano około 737 pozycji (Kopij 2004), głównie w języku polskim, i dlatego był najwyższy już czas, aby ukazało się opracowanie dotyczące tego gatunku w języku kongresowym, najlepiej w angielskim, co właśnie się stało.

Ze względu na położenie gniazd w pobliżu siedzib ludzkich, powszechną sympatię, jaką budzą bociany i łatwość ich obserwacji, krąg badaczy tego gatunku obejmuje nie tylko zawodowych ornitologów, ale i liczne grono zainteresowanych amatorów. Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „*pro Natura*” przygotowało program edukacyjny „Bocian”, który zgromadził tylko w 2004 roku 30 410 osób, głównie młodzież. Okno internetowe www.bociany.ec.pl, monitorujące w 2006 roku parę bocianów na gnieździe, odwiedziło 660 tys. osób z 84 krajów, a liczba widzów w czasie transmisji telewizyjnych wydarzeń na gnieździe przekroczyła 1,3 mln. Zgromadzono bogaty materiał naukowy, a finansująca przedsięwzięcie ornitologów gmina Przygodzice w Wielkopolsce stała się szeroko znana na świecie.

Wielka liczba różnorodnych danych stała się podstawą 39 niezależnych opracowań zebranych na 492 stronach książki. Redaktorzy: Piotr Tryjanowski, Tim H. Sparks i Leszek Jerzak byli świadomi słabości łączenia opracowań profesjonalistów i amatorów, ale uznali to za konieczność na obecnym etapie badań dla pełniejszego zrozumienia biologii i ekologii bociana.

Wprawdzie redaktorzy nie tworzyli grup tematycznych opracowań, ale podstawą jest pakiet opracowań dotyczących zagęszczenia populacji gnieździących się bocianów, zmian ich liczebności w ciągu wielu dziesięcioleci, a nawet kilku stuleci, zmian liczby wylatujących piskląt. Wykazano, że populacja bociana na terenie Polski jest ustabilizowana mimo zmian środowiska pod wpływem działalności człowieka. Wprawdzie bociany opuściły tereny osuszone i bardziej zurbanizowane, ale zajmują np. tereny Sudetów i Karpat, omijając tylko wysokie góry. Likwidacja w latach 60. i 70. XX wieku dachów pokrywanych łatwo palną słomą i trzcina spowodowała niebezpieczną budowę gniazd przez bociany na słupach trakcji elektrycznej i telegraficznej. Problem rozwiązano z obopólną korzyścią, dla energetyków i bocianów, budując platformy na słupach powyżej drutów. W optymalnych warunkach gniazdowania, gdy bociany tworzą kolonie, o sukcesie gniazdowym decyduje odległość pomiędzy gniazdami. Konkurencja wewnątrzgatunkowa nie występuje w biotopach suboptymalnych, gdzie zagęszczenie gniazd jest mniejsze. O sukcesie lęgowym w skali kraju decyduje temperatura kwietnia. Prace poświęcone energetyce i pozyskiwaniu pokarmu wykazały, że znalezienie wystarczającej ilości pokarmu przy najmniejszych nakładach modyfikują zabiegi agrotechniczne, a preferowanym pokarmem są ssaki. Strawialność pokarmu waha się od 60 do 80%. Bociany rozmnażają się po raz pierwszy w wieku trzech do pięciu lat. Zachowanie ich w tym okresie

wymaga badań. Część z nich pierwsze lata spędza na zimowisku, część zatrzymuje się po drodze do miejsca urodzenia. Bociany, które dotarły do miejsca urodzenia, mimo że nie odbywały jeszcze lęgów, były obiektem badań – analizowano ich biologię i relacje z ptakami rozmnażającymi się. Gniazda bocianie używane są przez wiele lat. Dogodne warunki do gniazdowania mają tam wróble, mazurki, szpaki, rzadziej inne gatunki ptaków. Bociany wprawdzie chronią je przed drapieżnikami, ale same są zagrożeniem dla piskląt mieszkańców. Nagromadzenie kału, resztek pokarmu i piór stwarza warunki bytowania dla bogatej fauny bezkręgowców, wśród których szczegółowo badano Mesostigmata (Acarina).

Dotychczasową metodą badania życia, w tym wędrówek ptaków, było ich obrączkowanie i ponowne zbieranie o nich wiadomości. Wnioskowanie na podstawie tej metody wymaga świadomości badacza co do jej ograniczeń. Okazało się, że na wyniki liczby wiadomości powrotnych wpływają m.in. stosunki polityczne w danym kraju (likwidacja kolonii w Afryce zmniejszyła procent wiadomości powrotnych), uznanie bociana za zwierzę łowne (Libia, Egipt, Syria, Sudan), czy zmiana trasy wędrówki pod wpływem zmian środowiska wywołanych przez człowieka. Osiem prac zawiera wyniki badań zmienności różnych wskaźników krwi piskląt bocianów, ich zależność od pogody. Badano czynniki systemu odporności w różnych środowiskach, a także dynamikę pierwiastków i ich współzależności.

W Polsce działają ośrodki rehabilitacyjne dla ptaków dziko żyjących, gdzie bociany są częstymi pacjentami. Główną przyczyną zranienia bocianów są ich kolizje z rozpiętymi drutami. Bardzo poważnym problemem dotyczącym aż 20% piskląt są sznurki używane przez rolników, przynoszone jako wyściółka gniazda, gdyż owijają się wokół nóg pisklęcia i prowadzą do amputacji nóg i śmierci.

Na uwagę i rozpowszechnienie w ośrodkach dydaktycznych zasługują artykuły poświęcone działalności dydaktycznej i edukacyjnej. To dzięki działalności Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „*pro Natura*”, Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian” na Mazowszu, czy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Ptaków młodzież czynnie chroniła ten gatunek, np. w 2004 roku zebrała 502 kilogramy plastikowych sznurków, zbudowała 239 platform pod gniazdo, przeprowadziła tysiące godzin obserwacji żerowania i zachowań bocianów. Na zakończenie można przeczytać interesujący nie tylko dla ornitologów artykuł poświęcony ochronie bociana w Polsce w aspekcie historycznym.

W obliczu rosnącej presji człowieka na środowisko, postępującej urbanizacji i intensyfikacji rolnictwa przetrwanie bociana w Polsce może być zagrożone, tak jak to się stało w wielu krajach Europy Zachodniej. Prezentowana książka powinna pomóc w poszukiwaniu metod skutecznej ochrony tego gatunku, tak aby nie podzielił losów dropia.

Redaktorzy książki akceptowali różny stopień profesjonalności pozyskania danych dotyczących badanego obiektu i założenie takie było słuszne. Nie ustrzegli się jednak atmosfery pośpiechu i dlatego nie usunęli pewnych błędów – zarówno redakcyjnych, jak i merytorycznych – w niektórych opracowaniach, co obniża nieco wartość tej publikacji. W sumie oceniam ją jednak pozytywnie.

Kopij G. 2004 – Stan badań ornitologicznych w Polsce i na świecie u progu 21. wieku: analiza bibliometryczna – Not. Orn. 45: 109–114.

Jan Pinowski